

**SANDOMIERZ -
CZY I JAK SERIAL
„OJCIEC MATEUSZ” ZMIENIŁ ŻYCIE
W MIEŚCIE?**

Raport z badania terenowego

**Justyna Nałęcz
Daniel Matusiak
Magdalena Rojek
Daria Wiśniewska**
(pod kierunkiem dr Barbary Post)

Warszawa 2021/2022

Spis treści

Wstęp	4
Założenia i definicje	6
Metodologia badania	9
Analiza ilościowych wyników badania	10
Analiza jakościowych wyników badania	15
Podsumowanie	177
Bibliografia	19
Aneks	20
Wykresy	31

Wstęp

Telewizja i media od dłuższego czasu stanowią coraz większą część naszego życia i równie często zdarza się, że wpływają na wybory konsumenckie czy opinie odbiorców. Jest to zrozumiałe w przypadku serwisów informacyjnych czy programów opiniotwórczych. Jednak jak bardzo serial może zmienić opinię na temat miasta? Czy i jak może zmienić postrzeganie miasta przez jego mieszkańców? W przypadku dużych miast jak Warszawa, Londyn może nie być to tak odczuwalne, natomiast w przypadku niewielkich miejscowości może to być znacznie bardziej widoczne.

Jedną z miejscowości, która doświadczyła dużego wybuchu popularności z powodu sukcesu medialnego jest Sandomierz. Miasto, którego liczba mieszkańców wynosi około 25 tysięcy, stało się sceną dla serialu kryminalnego „*Ojciec Mateusz*”. Od 2008 roku sandomierska aglomeracja stała się sceną fikcyjnych zbrodni, które można oglądać w telewizji publicznej co tydzień. W Polsce, w 2020 roku według statystyk Komendy Głównej Policji zostały stwierdzone 641 zabójstwa¹. Z naszych obliczeń wynika, że w serialowym Sandomierzu co 14 dni dochodzi do zbrodni - najczęściej morderstwa, ale zdarzają się także kradzieże, napady lub usiłowanie morderstwa. Z mocnym przymrużeniem oka moglibyśmy stwierdzić, że do 26 morderstw z 641 dochodzi w Sandomierzu i okolicach. Jest to oczywiście stwierdzenie żartobliwe jednak zainspirowało nas do podjęcia problematyki stanowiącej przedmiot naszego badania.

Tematem naszego badania jest życie w Sandomierzu po emisji serialu. Poprzez analizę danych i materiałów, które udało nam się zebrać, chcemy poznać poglądy mieszkańców na miasto oraz to, jak mogły się one zmienić w stosunku do tego co było przed emisją produkcji.

Tematyka wydaje nam się interesująca, ponieważ nikt nie jest w stanie zaprzeczyć, że turystyka i zainteresowanie miastem się zwiększyło - w 2019 roku szacowano, że frekwencja w atrakcjach turystycznych wynosiła 493 tysięcy sprzedanych biletów². Jednak same statystyki i liczby nie mówią wiele o tym, jak miasto zmieniło się samo w sobie, jak zmieniło się jego postrzeganie przez mieszkańców. Nas zaciekawiło przede wszystkim jak Sandomierzanie patrzą na swoje miasto po takich zmianach, o ile jakiegóż zmiany według nich zaszły.

¹ Komenda Główna Policji w Polsce <https://statystyka.policja.pl/download/20/232253/przestepstwa-zabojstwo-do-2020.pdf>

² <https://www.swietokrzyskie.pro/file/2021/02/Diagnoza-stanu-turystyki-w-województwie-swietokrzyskim.pdf>

W ramach naszego badania postawiliśmy cztery pytania badawcze, na których później oparliśmy budowę narzędzi badawczych. Główne pytania na jakie staraliśmy się otrzymać odpowiedzi to:

1. Czy i w jakim stopniu zmieniła się popularność Sandomierza od czasu emisji pierwszego odcinka „*Ojca Mateusza*” w 2008 roku?
2. Jak mieszkańcy Sandomierza postrzegali miasto przed emisją serialu (2008 r.), a jak robią to obecnie?
3. Czy i jak popularność miasta wpłynęła na życie mieszkańców Sandomierza?
4. Czy w życiu mieszkańców występują pozytywne lub negatywne zmiany?

Pytania te świetnie obrazują nasze pole zainteresowania. Każde z nich odnosi się do odczuć mieszkańców oraz ich opinii.

Odpowiedzi na postawione pytania zaprezentujemy jednak w dalszej części raportu. Najpierw przedstawimy ramy teoretyczne organizujące nasze badanie, zapożyczone z zakresu socjologii miasta oraz przedmioty naszych badań - Sandomierz i serial „*Ojciec Mateusz*”. W kolejnej części tekstu szczegółowo opiszemy wybraną metodologię oraz to, jak przebiegało zbieranie danych. Następnie przedstawimy analizę wyników badań ilościowych i jakościowych – natomiast w końcowej części raportu zaprezentujemy podsumowanie badania wraz z zgromadzonymi przez nas doświadczeniami.

Założenia i definicje

Coraz częściej w tematyce analizowanej w ramach socjologii miasta pojawia się zjawisko *city placement*. Pierwszym skojarzeniem dla wielu z nas może być zjawisko *product placement*, czyli lokowania produktu w różnych programach i produkcjach. I jest to bardzo dobre skojarzenie. Obydwa wskazane wyżej zjawiska polegają na wykorzystaniu danej przestrzeni, produktu lub znaku towarowego w audycji, produkcji filmowej lub telewizyjnej. W ten sposób właściciel produktu zyskuje „nienachalną” przestrzeń reklamową, a twórca audycji sponsora lub możliwość korzystania z danej przestrzeni. W przypadku *city placement* nie jest to ograniczone do jednego przedmiotu a do całej przestrzeni – czasami może to być konkretny adres (Alternatywy 4 z serialu „*Alternatywy 4*”) albo całe miasto (Sandomierz w serialu „*Ojciec Mateusz*”). Czasami nawet wymyślone przestrzenie zakotwiczone w konkretnych miejscach nieświadomie dokonują świetnej reklamy w tym zakresie (np.: Baker Street 221b w Londynie lub Peron 9³₄). Nasza praca skupia się na serialu „*Ojciec Mateusz*”, którego akcja rozgrywa się w Sandomierzu dlatego też skupimy się na tym mieście

Samo zagadnienie *city placement* w tym kontekście było już szeroko poruszane, także w Polsce. Badania były realizowane w 2016³ i 2018⁴ roku. Od czasu pandemii nie zostały powtórzone, aż do teraz. Postanowiliśmy sami się przyjrzeć Sandomierzowi z podobnej perspektywy. Nie będziemy jednak zastanawiać się nad wpływem reklamy miasta na przestrzeń miejską samą w sobie, ale nad opiniami mieszkańców na temat efektów reklamy, którą zagwarantował miastu serial. Zanim jednak przejdziemy do naszego badania i dalej do analizy jego wyników, należałoby bliżej zapoznać się z Sandomierzem.

„(*Sandomierz*) przede wszystkim jest Miastem Królewskim”. W ten sposób zaczęła wywiad nasza rozmówczyni z Centrum Informacji Turystycznej. Z perspektywy historycznej nie mamy co do tego wątpliwości. Miasto, którego dokument lokacyjny pochodzi z 1286 roku, na przestrzeni wieków zmieniało się i rozwijało. Również wokół niego zaczęły się tworzyć legendy, a najbardziej rozpoznawalna z nich wszystkich jest ta o Halinie Krępiance, która uratowała miasto przed najazdem Tatarów. Nie da się ukryć, że miasto zapisało się w kartach Polski jak również w literaturze. Sandomierz aktualnie kojarzy się przede wszystkim z serialowym księdzem i z jego przygodami. W naszej opinii jest to świetna podstawa do budowania turystycznego charakteru miasta. Zwłaszcza takiego, które samo w sobie ma już wiele do

³ Szpara K., Musz R. *Turystyka filmowa w Sandomierzu*, Prace Geograficzne, zeszyt 145, Kraków 2016

⁴ Żuber A. *Rodzina Ojca Mateusza. Serialowa społeczność lokalna jako efekt popkulturowego city placement*. Uniwersytet Jagielloński, Kraków 2018

zaoferowania. Sandomierz sprzed dziesięciu lat oferował przede wszystkim historię i zabytki - zamek królewski, Brama Opatowska, Rynek pełen architektury z wielu wieków, podziemia czy okoliczne Góry Pieprzowe. Informatorka z Centrum Informacji Turystycznej miasto z tamtego czasu opisuje następująco:

„(...) I bardziej bym powiedziała, że pod kątem jakichś historyków, znawców sztuki, no to wtedy tak. Czy pod względem osób, które czytały książki pisarzy tworzących tu w Sandomierzu. No właśnie literaturę to owszem. To był taki inny turysta.”

Jednak pomimo bogactwa historycznego i unikalnego charakteru miasta było ono puste, omijane przez turystów. Nasz drugi rozmówca określił, że wręcz nie było ludzi. Miasto z perspektywy turystycznej było martwe – do czasu. Po sukcesie serialu „*Ojciec Mateusz*” zaczęło gwałtownie odżywać turystycznie. Do tego stopnia, że nie było na to przygotowane - brakowało noclegów, restauracji czy samych atrakcji turystycznych. Dopiero z czasem mieszkańcy jak i samo miasto dostosowywało się do nowej sytuacji, stając się tym czym jest teraz. A dzisiaj Sandomierz jest jednym z bardziej znanych miast w Polsce.

Popularność miasta nadal w głównej mierze opiera się na popularności serialu. Książka-detektyw już na stałe wpisał się w krajobraz Sandomierza - jako atrakcja czy nawet żart mieszkańców. W trakcie naszych badań terenowych na miejscu często słyszeliśmy „*Uważajcie na siebie, żeby nie być w nowym odcinku Ojca Mateusza*” bądź „*Patrzcie czy Ojciec Mateusz mordercy nie szuka*”. Znaczna część mieszkańców obecnie nie zwraca większej uwagi na sam serial czy związane z nim wydarzenia, ponieważ zdążyły już spowszednieć, stać się częścią codzienności. Jednak dzisiejszy Sandomierz nie samym Ojcem Mateuszem żyje. Miasto coraz bardziej stara się zaznaczyć swoją obecność i unikalny charakter, oderwany od serialu. Coraz częściej promuje się i „stawia” na lokalne produkty - szczególnie na wina, krzemień pasiasty i owoce. Przykładowo, bardzo popularne stało się Święto Młodego Wina w Sandomierzu jak i sam szlak winnic, a same produkty są doceniane przez ekspertów.

Serial „*Ojciec Mateusz*” jest produkcją telewizji polskiej na wykupionej licencji włoskiego serialu „*Don Matteo*”, którego akcja jest usytuowana w niewielkiej historycznej miejscowości. Nic dziwnego, że twórcy wybrali Sandomierz na swoje Gubbio. Tytułowy Ojciec Mateusz jest katolickim księdzem, który trochę hobbystycznie, trochę z przypadku i trochę z powołania zajmuje się zagadkami kryminalnymi rozgrywającymi się w mieście. Polska wersja serialu jest produkowana od 2008 roku aż do dzisiaj. W ciągu 13 lat zostały już wyemitowane 342 odcinki w 13 seriach. Nie jest to najdłuższy serial w historii polskiej telewizji, jednak nadal jest warty uwagi ze względu na to jak dużą publikę gromadzi przy emisji nowych odcinków.

Sam styl i tematyka produkcji sprawia, że serial jest odpowiedni dla osób w każdym wieku - przez co odbiorcami są nie tylko osoby dorosłe ale i dzieci, a samo oglądanie uznaje się za aktywność dla całej rodziny. Również struktura serialu (czyli każda historia) zamyka się w jednym odcinku co sprawia, że łatwiej jest się wciągnąć w oglądanie nowym odbiorcom. Jednak w konsekwencji decyzji o przeniesieniu godzin i dni emisji serial znacznie stracił na popularności - szacuje się, że obecnie prawie połowa mniej osób ogląda premiery nowych odcinków.

Z serialem i Sandomierzem poza *city placementu* łączy się również zagadnienie turystyki filmowej. Za Krzysztofem Szparą (2016) turystyką filmową możemy nazwać wszelkie podróże inspirowane śladami gwiazd filmu czy samymi filmami. Uważa się, że jest to sposób na bardziej immersyjne przeżywanie dzieła jak i okazja do głębszej refleksji. Ten rodzaj turystyki jest dzielony na turystykę biograficzną, turystykę fikcji filmowej i rzadko wspomniany *set-setting*. Według Szpary najbardziej pasującym do Sandomierza jest ostatni typ. *Set-setting* skupia się na zwiedzaniu miejsc wykorzystywanych do scenografii i szukania ich charakteru, nastroju znanego ze srebrnego ekranu. Po analizie danych, które otrzymał z sandomierskiego PTTK autor ten stwierdził, że po emisji serialu w 2008 roku ruch turystyczny w Sandomierzu zwiększył się o ponad 70%. Trend ten ciągle rośnie według diagnozy stanu turystyki z 2021 roku.

Do tej pory badania na temat Sandomierza były przeprowadzane za pomocą wywiadów pogłębionych oraz analizy danych zastanych. Nie da się ukryć, że metody jakościowe są zdecydowanie bardziej odpowiednie w przypadku poznawania poglądów i doświadczeń. Kierując się tym sposobem rozumowania również skorzystaliśmy z metodologii mieszanej - o czym jest mowa w kolejnej części raportu.

Metodologia badania

Przeprowadzając nasze badanie wykorzystaliśmy metodę ilościową oraz jakościową. W ramach tej pierwszej posługiwaliśmy się ankietami, zarówno papierowymi jak również internetowymi. W ramach tej drugiej zrealizowaliśmy dwa wywiady pogłębione z mieszkańcami Sandomierza oraz - będąc na miejscu – przeprowadziliśmy obserwację podczas której staraliśmy się znaleźć jak najwięcej śladów „Ojca Mateusza” w przestrzeni publicznej miasta.

Jednak jak wyglądały nasze narzędzia badawcze, dzięki którym udało nam się przeprowadzić badanie?

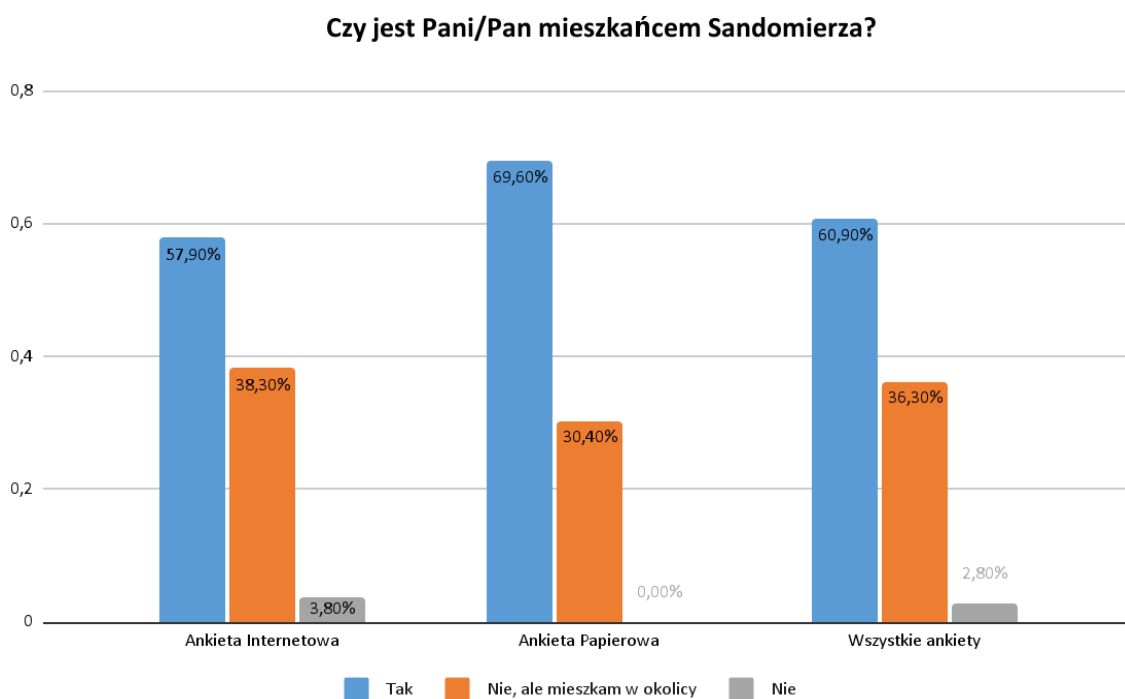
Zarówno ankieta papierowa jak i internetowa posiadała ten sam zestaw pytań oraz kafeiterii (załącznik A). W przypadku internetowej wersji, postanowiliśmy umieścić ją na portalu Facebook, na grupach, w których zebrani byli mieszkańcy Sandomierza oraz jego okolic. Odbiór naszej ankiety na facebookowych grupach był zaskakująco udany, ponieważ wypełniły ją aż 133 osoby. Obecne pod naszym postem komentarze niektórych badanych również podnosiły nas na duchu oraz rozpały chęć do dalszej pracy nad naszym projektem. Jak można się domyśleć, skoro były przyjazne komentarze, to musiały być i te mniej miłe, czy oderwane od tematu naszego badania, jak np. „*Będzie was pis chędożył w rzyć, tak jak was jaśniepan Tusk nie zdołał wychędożyć*”. Przechodząc do ankiety papierowej należy powiedzieć, że nasza wizyta w „niebezpiecznym” mieście miała miejsce w środku listopada. To właśnie wtedy postanowiliśmy poprosić właścicieli straganów, sklepów na sandomierskim rynku o wzięcie udziału w naszym badaniu. Wszyscy byli bardzo pomocni i zdeterminowani, aby przedstawić miasto z jak najlepszej strony. Z chęcią opowiadali nam o historii Sandomierza, jego rozwoju, zabytkach oraz miejscach, które warto odwiedzić. W sumie udało nam się dotrzeć do 46 osób, które wypełniły naszą ankietę.

Zafascynowani miastem, kilka dni przed wyjazdem, postanowiliśmy również umówić się na kilka wywiadów z jego mieszkańcami - jednak finalnie udało nam się zrealizować tylko dwa. Pierwszy z Panią z informacji turystycznej (załącznik C) oraz drugi, z Dominikaninem (załącznik D). Były to wywiady pogłębione, które podzieliliśmy na kilka etapów. W pierwszym z nich chcieliśmy dowiedzieć się, czym dla naszych rozmówców jest Sandomierz. Następnie, jak to „niebezpieczne” miasto wyglądało 10 lat temu, a jak wygląda obecnie. Ostatnia sekcja pytań poświęcona była „*Ojcu Mateuszowi*”, temu jak wpłynął na miasto. Postanowiliśmy wpleść aspekt serialu na sam koniec wywiadu, aby nie ukierunkowywać wcześniejszych odpowiedzi naszych rozmówców (dyspozycje do wywiadów - załącznik B).

Analiza ilościowych wyników badania (ankiety)

Prezentację i analizę zgromadzonych danych rozpoczniemy od przedstawienia wyników naszej ankiety. Na początku musieliśmy dowiedzieć się czy osoby poproszone przez nas do wzięcia udziału w badaniu są mieszkańcami Sandomierza lub mieszkają w jego okolicy.

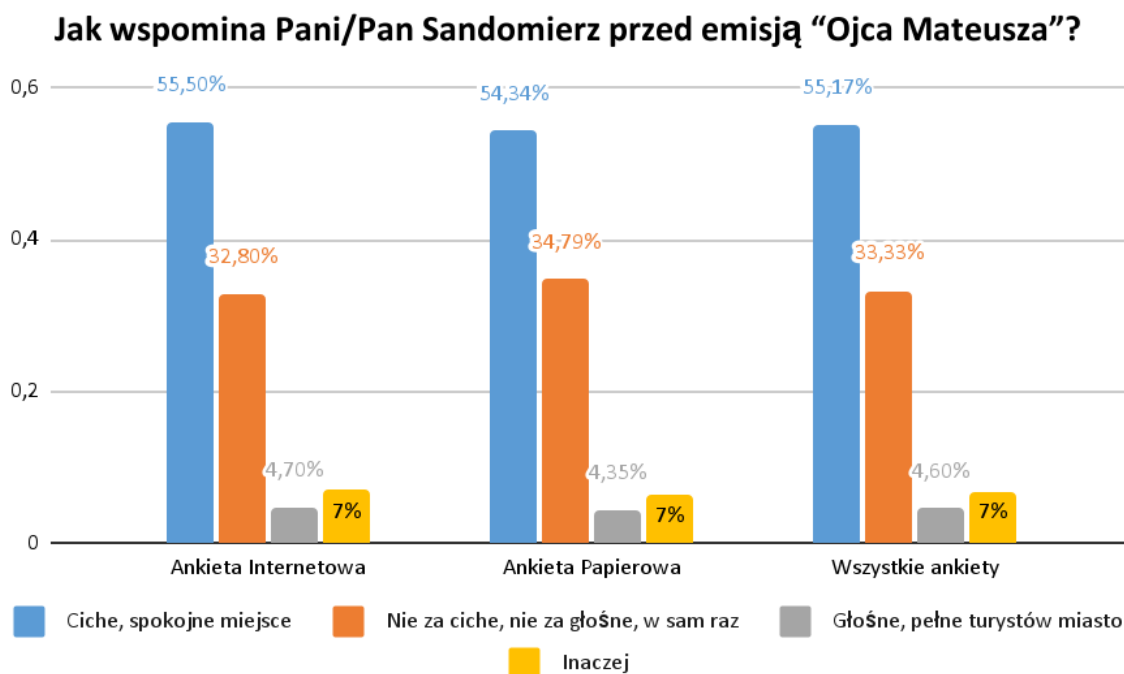
Wykres 1.



Szczerze udało nam się zebrać wystarczającą liczbę ankietowanych. Ponad połowa respondentów zarówno z ankiety internetowej jak i papierowej okazała się mieszkańcami miasta, a 36% wszystkich badanych mieszkało w okolicy Sandomierza. Dowiedzieliśmy się także, iż zdecydowana większość uczestników badania mieszka w Sandomierzu ponad 15 lat (patrz wykres 1.1). Jak się również okazało naszymi respondentami w głównej mierze były kobiety - 74% ankietowanych, mężczyźni stanowili 24% uczestników badania (1% badanych stanowiły osoby niebinarne, a kolejny 1% odmówił odpowiedzi na pytanie o płeć (patrz wykres 11). Blisko 42% respondentów znajdowało się w przedziale wiekowym 31-45 lat, 36% - w przedziale 20-30 lat oraz blisko 12% w wieku 46-60 lat. Osoby w wieku 19 lat i mniej, które wzięły udział w badaniu stanowiły 7% jego wszystkich uczestników, a osoby starsze, znajdujące się w przedziale wiekowym 61 i więcej – nieco ponad 3% (patrz wykres 12). Interesowało nas również wykształcenie naszych respondentów - jak się okazało 57% ankietowanych zakończyło edukację na poziomie wyższym, blisko 38% posiadało wykształcenie średnie, 4% gimnazjalne, a 1% - podstawowe (wykres 13).

Poszukując odpowiedzi na postawione pytania badawcze, zapytaliśmy, po pierwsze, o to, czy uczestnicy naszego badania słyszeli kiedykolwiek o serialu kryminalnym „Ojciec Mateusz”. Jak się okazało, słyszeli o nim wszyscy. Kolejną z interesujących nas kwestii dotyczyła tego, jak badani wspominają Sandomierz sprzed emisji tego serialu. W tym wypadku odpowiedzi były już bardziej zróżnicowane.

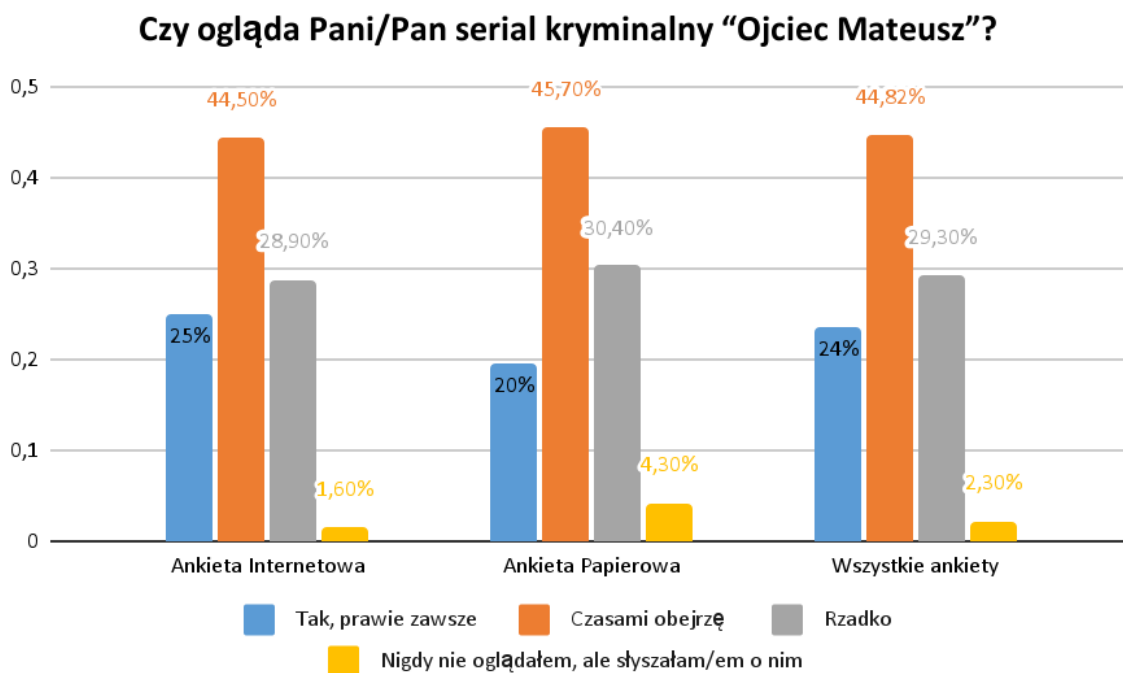
Wykres 4.



Ponad połowa ankietowanych stwierdziła iż miasto było ciche i spokojne, a jedna trzecia była zdania iż Sandomierz był miejscem „w sam raz” – ani za cichym, ani za głośnym. Warto też dodać, że 7% badanych postanowiło samemu określić, jak wyglądało ich miasto, wykorzystując wskazanie „inaczej”. Przykładowe z tych refleksji były np. takie: „*Mało rozwinięte, smutne*”; „*Ciche, nudne miasto, życie towarzyskie najczęściej zamierało o 23; Mało bezpieczne do momentu wejścia Polski do strefy Schengen (większość łobuzów wyjechała na zachód)*” lub takie: „*Wymarłe miasto, zero turystów i rozrywki*”. Widać więc, iż miejscowość nie była aż tak znana i odwiedzana przez turystów. Toczyło się w niej zwykłe życie bez blasków fleszy i dziennikarzy z coraz to nowocześniejszymi kamerami.

Kolejną z interesujących nas kwestii dotyczyła tego, czy mieszkańcy Sandomierza oglądają serial, który przyniósł ich miastu obecną popularność. Zakładaliśmy, że będą zainteresowani tą produkcją i z chęcią czekają na coraz to nowsze, kolejne perypetie księdza detektywa. Jak się okazało, niekoniecznie było to założenie trafne.

Wykres 3.



Prawie 45% respondentów obu ankiet „czasem” ogląda serial, a blisko 29% ogląda go rzadko. Na podstawie tych wyników można więc wywnioskować, iż mieszkańcy Sandomierza z umiarkowaną chęcią poświęcają swój czas na oglądanie kręconego w ich mieście serialu.

Analizując informacje dostępne w Internecie udało nam się ustalić, iż co weekend Sandomierz odwiedza średnio 50 tysięcy turystów. Chcieliśmy sprawdzić, czy to prawda, że tak chętnie odwiedzają oni miasto i w tym celu zapytaliśmy badane przez nas osoby czy w czasie ostatnich 10 lat zarejestrowały większy napływ turystów. Zdecydowana większość - blisko 86% badanych - zgodziła się z tym, że ludzi odwiedzających Sandomierz jest „znacznie” więcej. Doliczając do tego wyniku opinie tych uczestników badania według których turystów jest „raczej” więcej możemy powiedzieć, że prawie wszyscy badani (98%) wskazywali na to, że Sandomierz jest obecnie popularnym turystycznie miastem (Wykres 7).

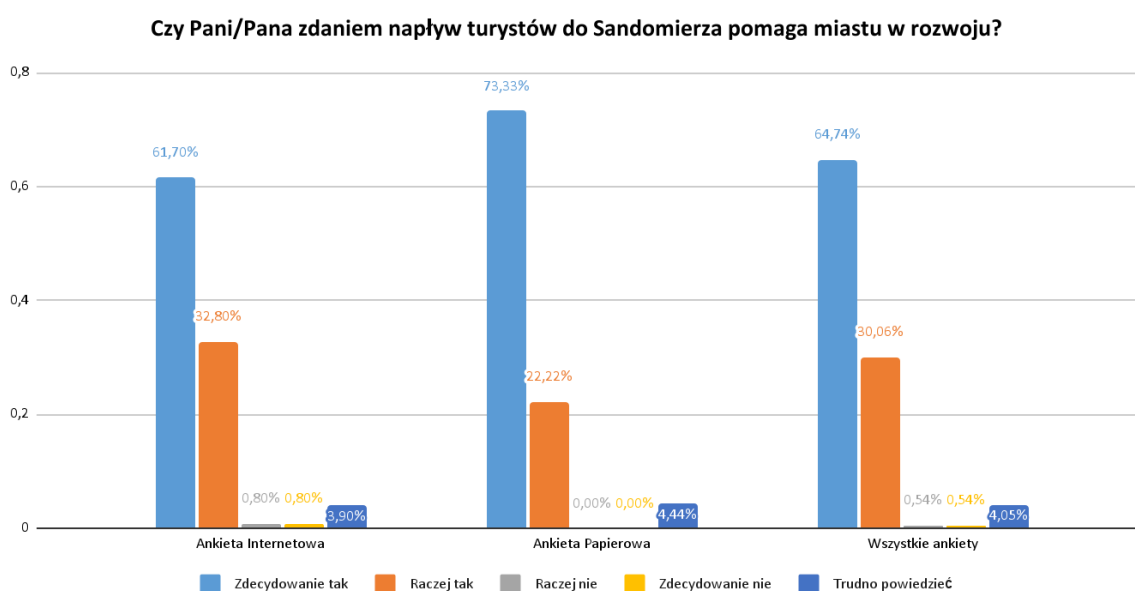
Chcieliśmy również dowiedzieć się, czy tytułowy kryminalny serial ma wpływ na tak zwiększające się zainteresowanie miastem. I w tym wypadku uczestnicy naszego badania okazali się zgodni - prawie 90% spośród nich wyraziło opinię, iż produkcja ta zdecydowanie zwiększyła zainteresowanie Sandomierzem (Wykres 6).

Dobrym posunięciem ze strony władz miasta byłoby wykorzystanie okazji jakiej dostarczył serial i stworzenie produktów lub usług nawiązujących do „Ojca Mateusza”. Mogłoby to przyciągnąć jeszcze większą ilość turystów i zasilić budżet miasta pieniędzmi fanów serialu wydanymi na pamiątki lub rzeczy związane z produkcją. Opinie naszych respondentów nie

pozostawiły w tej kwestii wątpliwości - okazja ta została już wykorzystana: prawie wszyscy z nich zauważyli usługi bądź produkty związane z serialem (Wykres 9).

Turyści, pamiątki, usługi związane z serialem, jak również piękno samego Sandomierza przyciąga ludzi, chcących odpocząć od codziennego życia i pracy. Odwiedzający miasto zapewne powinni zostawić w nim jakieś środki, które pomogłyby miastu w rozwoju - ale czy tak jest? Chcieliśmy więc także dowiedzieć się, czy zdaniem naszych respondentów napływ turystów do Sandomierza pomaga miastu w rozwoju. Okazało się, że blisko 95% badanych przez nas osób „zdecydowanie” bądź „raczej” podziela tę opinię.

Wykres 8.

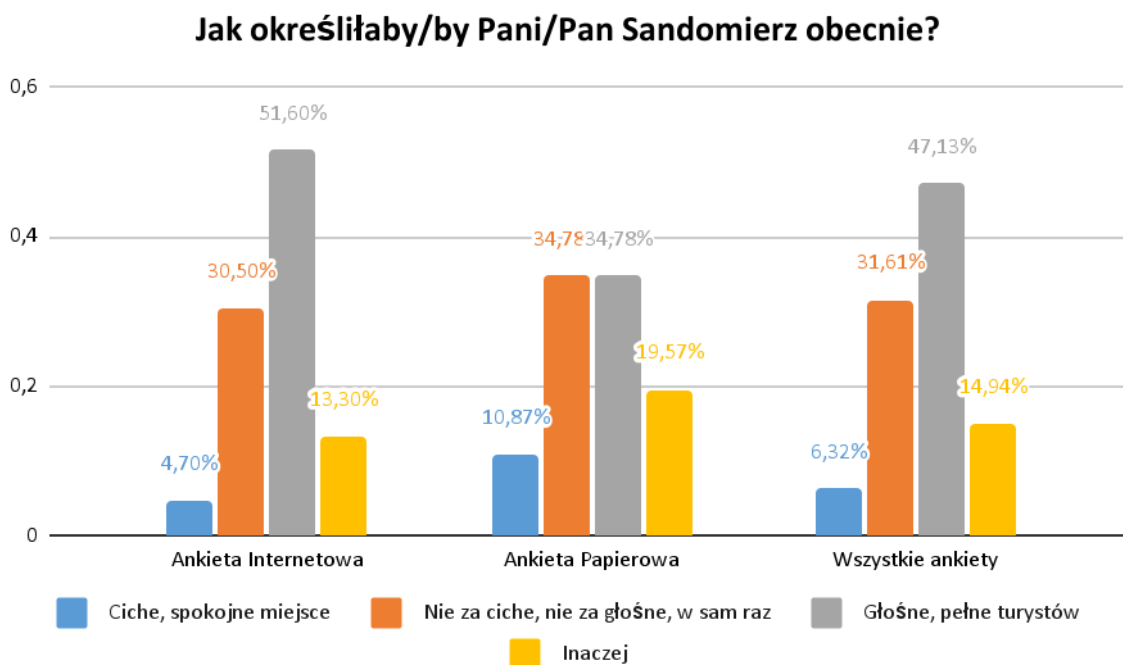


Warto też w tym kontekście dodać, że przeprowadzając badanie na miejscu, w Sandomierzu udało nam się zauważyć piękno miasta, to że jest zadbane i stale rozwijane. Jego władze organizują szereg różnych wydarzeń mających na celu jeszcze większe zwiększenie popularności miasta, jak również promują jego historię i zabytki.

Serial kryminalny budzi zazwyczaj dużo emocji, zarówno pozytywnych i negatywnych. Może to być poczucie ekscytacji oraz chęć odkrycia kto jest poszukiwanym przestępcą, jak również strach i lęk związane z demaskowaniem kryminalisty i dokonanych przez niego zbrodni. Kolejna z interesujących nas kwestii dotyczyła tego, czy serial „Ojciec Mateusz” zmienił poczucie bezpieczeństwa mieszkańców Sandomierza. Okazało się, że prawie trzy czwarte uczestników naszego badania nie odczuło żadnych zmian i czuje się w swoim mieście tak samo jak przed emisją serialu. , a 14% wybrała odpowiedź „trudno powiedzieć”.

Wreszcie, ostatnia z badanych przez nas kwestii wiązała się z aktualnym postrzeganiem Sandomierza przez jego mieszkańców. W tym wypadku interesowało nas to, jak swoje miasto obecnie scharakteryzowałoby uczestnicy badania – jako ciche i spokojne, nie za ciche i nie za głośne – czy może głośne i pełne turystów.

Wykres 10.



Wyniki, jakie udało nam się w tym wypadku uzyskać nie są dla nas zaskakujące, ponieważ wraz ze sławą i coraz większym napływem turystów, wszystkie spokojne miasta zmieniają się w pełne głośnego gwaru miejscowości. To samo ma miejsce w przypadku Sandomierza. Blisko 47% ankietowanych, uważa iż jest on obecnie miejscem głośnym i pełnym turystów. Niemniej druga często wyrażana opinia, zgodnie z którą Sandomierz nie jest ani za cichy, ani za głośny sugeruje, iż miasto nadal może być dobrym miejscem do życia.

Tutaj również ankietowani mogli sami wyrazić swoje zdanie na temat Sandomierza, co zrobiło blisko 15% badanych. Były to charakterystyki np. takie: „*Sezonowo dużo, po sezonie spokojnie*”; „*W sezonie, w długie weekendy oraz w weekendy przy dobrej pogodzie do niedzieli do południa jest dużo turystów. Natomiast w tygodniu poza sezonem jest spokojnie i urocz*”; „*W sezonie głośne i pełne turystów miasto, jednak jedynie w okolicach starego miasta. Po godzinie 17 życie w "mieszkalnej" części Sandomierza umiera. Tutejsza społeczność to głównie osoby starsze, młodzi ludzie nie mają co robić. W okresie jesienno-zimowym miasto jest tak naprawdę martwe*” lub „*Miasto w chwili obecnej jest podobne do Krakowa. Starówka jest w*

sezonie prawie zawsze zapchana. Jest pełno turystów i co szczególnie dokucza mi osobiście jest dużo meleksów wożących turystów”.

Dowiedzieliśmy się w tym wypadku także i tego, iż nie rozbudowaliśmy tego pytania na tyle dobrze, aby wyczerpać zaproponowaną kafeterię maksymalnie. Dlaczego? Nasi ankietowani dość często w trakcie wypełniania ankiety mówili nam, iż w sezonie turystów jest naprawdę dużo, ale kiedy tylko sezon się skończy miasto pustoszeje. Przeprowadzając badanie byliśmy tego świadkami - w weekend rynek miasta tętnił życiem, a kiedy tylko zaczął się poniedziałek nie było tam prawie nikogo. Wyglądało to tak jakby wszystkie osoby, które prowadziły tam swoje interesy, stragany oraz turyści nagle „wyparowali” i nigdy tam nie byli. Tylko w sklepach wokół rynku mogliśmy spotkać ich właścicieli i sprzedawców, z którymi udało nam się zamienić kilka słów i poprosić o wzięcie udziału w badaniu i wypełnienie ankiety.

Analiza jakościowych wyników badania (wywiady)

Wywiady, które składają się na jakościową część badania zostały przez nas zrealizowane w Sandomierzu. Pierwszy z nich, został przeprowadzony z pracownicą informacji turystycznej (załącznik B). Według relacji naszej rozmówczynie w przeszłości Sandomierz nie cieszył się zbyt dużą popularnością i był raczej miastem do którego turyści zaglądali przejazdem. Miejscowość była raczej cicha i spokojna, a jedyni turyści byli głównie ludźmi, którzy przyjeżdżali do Sandomierza dla sztuki, architektury czy literatury. Nasza rozmówczynie wspomniała również, że było to raczej miasto „sypialniane” czyli spokojne i bardziej kameralne: *„Oczywiście jest to miasto sezonowe, ale należy podkreślić to, że sezon zdecydowanie się wydłużył. Wcześniej trwał krócej, teraz widzimy taką tendencję do przedłużania się, co oczywiście nas bardzo cieszy”.*

Kiedy zapytaliśmy z czym może kojarzyć się Sandomierz, badana stwierdziła, iż samo miasto słynie z krzemienia pasiastego, wina oraz architektury czy zabytków. Sandomierz nie był zbyt aktywny turystycznie do momentu pojawienia się serialu o księdzu, który rozwiązuje kryminalne zagadki właśnie tutaj.

Według naszej rozmówczynie po emisji serialu w mieście rozkwitło życie. Razem z rosnącą popularnością stopniowo pojawiały się nowe miejsca czy atrakcje, które wpasowały się w klimat Sandomierza, jak również przyciągały więcej turystów w różnym wieku (np. wystawa „Świat Ojca Mateusza”). Serial stał się bardzo dobrą reklamą miasta, sprawiając, że Sandomierz zaczął zdobywać nowych turystów o różnych zainteresowaniach, a sama produkcja cieszy się bardzo pozytywnym wydźwiękiem. Dowiedzieliśmy się również, że ekipa filmowa jest

w trakcie ciągłej współpracy z informacją turystyczną oraz mieszkańcami miasta. Zdjęcia, które odbywają się w Sandomierzu często są zaliczane do atrakcji turystycznych, a filmowcy chętnie korzystają z ciekawości oraz zainteresowania turystów i wykorzystują ich jako statystów do niektórych ujęć.

Naszym drugim rozmówcą był ksiądz z zakonu Dominikanów, z którym mieliśmy szansę porozmawiać w Bazylice Katedralnej Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Sandomierzu. Według jego relacji miasto posiada dużą liczbę zabytków (127 budowli) oraz - tak jak wspominała nasza poprzednia rozmówczyni - zostało scharakteryzowane jako w przeszłości „wymarłe” i interesujące tylko dla konkretnych turystów. Wszelkie życie nocne kończyło się o godzinie 21, a sama miejscowość na noc zamierała. W całym mieście było tylko kilka kawiarni czy restauracji, które były zamykane na wieczór. Miasto zostało przez naszego rozmówcę opisane jako „mały Kraków” - ciche i spokojne, ale każdy znajdzie coś dla siebie. Także i on zwrócił uwagę na to, jak miasto się rozwinęło na przestrzeni lat oraz jak bardzo serial pomógł miastu odżyć. Między tym jak Sandomierzy wyglądał 20 lat temu – a tym, jak wygląda dziś rozmówca widział ogromną różnicę: *„10 lat temu i dziś - niewielka będzie różnica, ponieważ już „bum” turystyczny wtedy był. Chcąc porównać zmiany w Sandomierzu trzeba by się było cofnąć 20 lat temu i dziś”*

Możemy ogólnie powiedzieć, podsumowując oba wywiady, że opinia naszego drugiego rozmówcy na temat Sandomierza nie różniła się od tej, którą przedstawiła nam uczestniczka pierwszego wywiadu.

Podsumowanie

Jak udało nam się ustalić, w przypadku mniejszych miejscowości telewizja oraz jej podmioty mogą mieć działanie opiniotwórcze. Wybuch zainteresowania Sandomierzem po emisji popularnego serialu „Ojciec Mateusz” niesie za sobą swoistego rodzaju skutki.

City placement znacznie wpłynęło na działalność turystyczną. Wiąże się to również z inwestycjami w działalność lokalnych usługodawców co w szerszym kontekście pomaga w utrzymaniu kultury lokalnej. Oddając głos samym mieszkańcom dojść można do wniosku, że serial zmienił **w znaczący sposób** ich dotychczasowe życie w mieście.

Odpowiadając na pierwsze i drugie pytanie badawcze, dotyczące zmian popularności Sandomierza od początku emisji serialu (2008 rok) oraz sposobu postrzegania miasta przez jego mieszkańców przed emisją tej produkcji warto przywołać cytaty z jednego z wywiadów: *„(...) wydaje mi się, że było to miejsce bardziej sypialniane, (...). Słyszymy opinie od turystów, którzy 10 lat temu lub więcej byli w Sandomierzu ale przyjechali teraz, no to oni widzą tą różnicę polegającą między innymi na tym, że jest dużo więcej osób. Że wcześniej jak byli to była taka cisza, był spokój. Było to miasteczko kameralne, nie zadeptane, nie zatłoczone. Teraz bywa różnie ale no na pewno jest tych turystów więcej”*.

Ankietowani podzielili opinie dotyczące miejskiego gwaru. Z „*cichego, spokojnego miejsca*” Sandomierz przeobraził się w „*głośnie, pełne turystów miasto*”. Zyskał popularność w zawrotnym tempie, co wpłynęło znacząco na życie mieszkańców.

Przechodząc **do dwu kolejnych** pytań badawczych, dotyczących wpływu popularności Sandomierza (negatywnego bądź pozytywnego) na życie mieszkańców, warto zauważyć, iż zmiany zaszły nie tylko w obrębie miejskiego gwaru, ale także wspomnianej wcześniej działalności lokalnych usługodawców. Mieszkańcy w większości przyznali, że są naocznymi świadkami rozwoju usług i produktów oferowanych na terenie miasta, które bezpośrednio nawiązują do serialu. Przyznają również, że serial zdecydowanie zwiększył zainteresowanie turystów miastem. Zmiany tego rodzaju mogą być odbierane w różny sposób, w tym przypadku jest to odbiór pozytywny. Ponad 64% respondentów przyznało, że ich zdaniem napływ turystów będący konsekwencją emisji „Ojca Mateusza” pomaga miastu w rozwoju.

Zebrane podczas realizacji badań wyniki pozwoliły nam odpowiedzieć na kluczowe pytania. Analiza **naszych danych prowadzi do konkluzji mówiącej**, że „*Ojciec Mateusz*” pomógł miastu „nabrać wiatru w żagle”- jednak coraz częściej zauważalna staje się granica między światem serialowym, a tym co sandomierskie. Usługi lokalne, póki co, w dużej mierze koncentrują się na motywach zaczerpniętych z serialu, jednak powstają także nowe, w pełni

regionalne podmioty (jak np. cieszący się coraz to większą popularnością Sandomierski Szlak Winiarski), które w przyszłości mogą stać się odrębną sekcją dla głównego napływu turystów, być może przejmującą nawet (po zakończeniu emisji serialu) przywództwo w sferze atrakcji turystycznych.

Bibliografia

Książki:

- Jałowiecki, B., Szczepański, M (2013). *Miasto i przestrzeń w perspektywie socjologicznej*, Warszawa: Wydawnictwo Scholar.

Raporty:

- Stowarzyszenie Regional Studies Association - Sekcja Polska (2020). *Diagnoza stanu turystyki w województwie świętokrzyskim* [online]; <https://www.swietokrzyskie.pro/file/2021/02/Diagnoza-stanu-turystyki-w-wojewodztwie-swietokrzyskim.pdf> [dostęp: 20.12.21]
- Komenda Główna Policji (2021). *Przestępstwa stwierdzone - zabójstwo wg jednostek podziału administracyjnego kraju (1999-2020)* [online]; file:///C:/Users/Admin/Downloads/przestepstwa-zabojstwo-do-2020.pdf [dostęp: 20.12.21]

Artykuły:

- Szpara K., Musz R. Turystyka filmowa w Sandomierzu, *Prace Geograficzne*, zeszyt 145, Kraków 2016
- Żuber A. (2018). Rodzina Ojca Mateusza. Serialowa społeczność lokalna jako efekt popkulturowego city placement. *Uniwersytet Jagielloński* [online]; https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/16620/Anna_Zuber_Rodzina_Ojca_Mateusza.pdf?sequence=1&isAllowed=y [dostęp: 20.12.21]
- Werenowska, A. (2015). City placement jako forma promocji regionu, *Journal of Tourism and Regional Development*, Nr 4.

Pozostałe linki do stron:

- TVP VOD, „Ojciec Mateusz” - <https://vod.tvp.pl/website/ojciec-mateusz,1667840>
- Strona Sandomierza - <https://sandomierz.eu/229/strona-glowna.html>

Aneks

Załącznik A - Ankieta

Najniebezpieczniejsze miasto w Polsce? Serial „Ojciec Mateusz” i życie w Sandomierzu Szanowni Państwo!

Serdecznie zapraszamy do wypełnienia anonimowej ankiety dotyczącej polskiego serialu pt. „Ojciec Mateusz” oraz życia w Sandomierzu.

Jesteśmy czwórką studentów socjologii ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Naszym celem jest zbadanie jak zmienił się Sandomierz na przestrzeni lat oraz czy i jak przyczynił się do tego serial kryminalny „Ojciec Mateusz”. Badanie jest anonimowe, a jego wyniki będą podstawą naszej pracy zaliczeniowej.

Ankieta zajmie Państwu kilka minut.

Dla Was to chwila, a dla nas zaliczenie semestru!

Gdyby byli Państwo zainteresowani wynikami bądź mieli do nas pytania zapraszamy do kontaktu mailowego: m.rojek1611@gmail.com

1. Czy jest Pani/Pan mieszkańcem Sandomierza:

- Tak
- Nie, ale mieszkam w okolicy
- Nie

*Jeśli zaznaczyła/l Pani/Pan odpowiedź „Tak” proszę zaznaczyć jak długo mieszka w Sandomierzu:

- Ponad 15 lat
- 10-14 lat
- 5-9 lat
- do 4 lat

2. Czy słyszała/słyszał Pani/Pan kiedykolwiek o serialu kryminalnym „Ojciec Mateusz”:

- Tak, słyszałam/em
- Nie, nie słyszałam/em

**Jeśli zaznaczyła/l Pani/Pan odpowiedź „Nie, nie słyszałam/em” proszę przejść do pytania nr. 10*

3. Proszę zaznaczyć czy ogląda Pani/Pan serial kryminalny „Ojciec Mateusz”:

- Tak, prawie zawsze
- Czasami obejrzę
- Rzadko
- Nigdy nie oglądałam/em, ale słyszałam/em o nim

4. Jak wspomina Pani/Pan Sandomierz przed emisją „Ojca Mateusza”:

- Ciche, spokojne miejsce
- Nie za ciche, nie za głośne, w sam raz
- Głośne, pełne turystów miasto
- Inaczej, jak? (proszę wpisać odpowiedź).....

5. Czy serial „Ojciec Mateusz” zmienił Pani/Pana poczucie bezpieczeństwa w Sandomierzu?

- Tak - czuję się bezpieczniej
- Tak - czuję się bardziej narażona/y na niebezpieczeństwo
- Nie, czuję się tak samo
- Trudno powiedzieć

6. Czy Pani/Pana zdaniem serial „Ojciec Mateusz”:

- Zdecydowanie zwiększył zainteresowanie turystów Sandomierzem
- Raczej zwiększył zainteresowanie turystów Sandomierzem
- Raczej nie zwiększył zainteresowania turystów Sandomierzem
- Niczego w tej kwestii nie zmienił
- Trudno powiedzieć

7. Czy w czasie ostatnich 10 lat odczuła/odczuł Pani/Pan większy napływ turystów do Sandomierza:

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie
- Trudno powiedzieć

**Jeśli zaznaczyła/l Pani/Pan odpowiedź „Zdecydowanie nie” lub „Raczej nie” proszę przejść do pytania nr. 9*

8. Czy Pani/Pana zdaniem napływ turystów do Sandomierza pomaga miastu w rozwoju:

- Zdecydowanie tak
- Raczej tak
- Raczej nie
- Zdecydowanie nie
- Trudno powiedzieć

9. Czy zauważyła/l Pani/Pan produkty/usługi w Sandomierzu nawiązujące do serialu:

- Tak
- Nie
- Nie pamiętam

10. Jak określiłaby/by Pani/Pan Sandomierz obecnie:

- Ciche, spokojne miejsce
- Nie za ciche, nie za głośne, w sam raz
- Głośne, pełne turystów miasto
- Inaczej, jak? (proszę wpisać odpowiedź).....

11. Jakiej jest Pani/Pan płci:

- Kobieta
- Mężczyzna
- Osoba niebinarna
- Nie chcę podawać

12. Ile ma Pani/Pan lat:

- 19 i mniej
- 20-30
- 31-45
- 46-60
- 61 i więcej

13. Jakiego jest Pani/Pana wykształcenie:

- podstawowe
- gimnazjalne
- średnie
- wyższe

Załącznik B – Dyspozycje do wywiadu

Wprowadzenie do wywiadu

Dziękuję za wyrażenie zgody na udział w badaniu. Badania są prowadzone na temat życia w Sandomierzu, a ich celem jest poznanie postrzegania Sandomierza przez jego mieszkańców po emisji "Ojca Mateusza" przez tyle lat.

Pytania do wywiadu mają charakter otwarty i można odpowiadać na nie według uznania. Bardzo proszę o szczerą i wyczerpującą odpowiedź. Można również odmówić odpowiedzi na te pytania, które będą w jakiś sposób problematyczne.

Badania są anonimowe – wszystkie wypowiedzi będą zakodowane i zaprezentowane tak, żeby nie była możliwa identyfikacja osób biorących udział w badaniu.

Metryczka:

Płeć: ...

Wiek: ...

Zawód: ...

Jak długo mieszka w Sandomierzu:

1. Czym jest dla Pani/Pana Sandomierz?

1. Z czym kojarzy się Pani/Panu Sandomierz?
2. Co jest najbardziej charakterystyczne dla tego miasta?
3. Z czym może się kojarzyć innym spoza miasta?
4. Czy według Pani/Pana Sandomierz jest znanym miejscem? Jeśli tak to dlaczego?

2. Jak wyglądał Sandomierz 10 lat temu?

1. Jakie są Pani/Pana najwcześniejsze wspomnienia związane z Sandomierzem? Jeśli się Pani/Pan przeprowadził jakie było pierwsze wrażenie?
2. Jakie cechy miał Sandomierz na początku? (czy był zatłoczony, czy było dużo przyjezdnych itp)
3. Jakie były wtedy atrakcje Sandomierza? Z czego był znany o ile był? (festyny, lokalne wydarzenia)
4. Na czym skupiały się lokalne biznesy? Czy było ich dużo?

3. Jak wygląda Sandomierz teraz?

1. Czy zmienił się w ciągu 10 lat? Jeśli tak to w jaki sposób i co?
2. Co mogło spowodować te zmiany? (Ojciec Mateusz?)
3. Czy zmieniło się podejście do własnych biznesów? Czy się rozwinęły?

4. Czy zna Pani/Pan serial "Ojciec Mateusz"?

1. Czy serial "Ojciec Mateusz" zmienił Pani/Pana spojrzenie na Sandomierz?
2. Czy serial mógł się przyczynić do zmian w Sandomierzu? Jeśli tak to jak?
3. Jak serial zmienił Pana/Pani życie codzienne, jeśli zmienił?
4. Jakie są Pani/Pana odczucia dotyczące przedstawienia Sandomierza w serialu?
5. Czy podoba się Pani/Panu Sandomierz dzisiaj? Jeśli tak to co najbardziej? Jeśli nie to co by Pani/Pan zmieniła/ł?

Dziękuję za odpowiedzi i udział w badaniu. Życzę miłego dnia.

Załącznik C - Wywiad z pracownicą Informacji Turystycznej

Data wywiadu: 14.11.2021, 15:30 Sandomierz. Badaczka: Magdalena Rojek

Dzień dobry. Dziękujemy za wyrażenie zgody i samo wzięcie udziału w wywiadzie oraz pozwolenie na nagrywanie. Badania są prowadzone na temat życia w Sandomierzu i postrzeganie Sandomierza przez jego mieszkańców po emisji serialu „Ojciec Mateusz”. Ale i jak po prostu Sandomierz wygląda w oczach mieszkańców i osób pracujących w sektorze turystycznym. Badania są anonimowe i zakodowane w taki sposób by były anonimowe.

Mm, mogą być i nie kodowane. (dużo śmiechu) Nie boimy się naszych wszelkich wypowiedzi.

To dobrze. Jeśli jednak Pani by nie chciała by jakaś informacja ujrzała światło dzienne to proszę powiedzieć, to wyłączę nagrywanie. Nie będzie z tym problemu.

Spokojnie.

Dobrze. To może chciałabym zacząć od tego czym jest dla Pani Sandomierz?

Przede wszystkim miastem królewskim, w którym dobrze się żyje i, który ma duży odbiór wśród turystów. Tutaj. Oczywiście jest to miasto sezonowe, ale należy podkreślić to, że sezon zdecydowanie się wydłużył. Wcześniej trwał krócej, teraz widzimy taką tendencję do przedłużania się, co oczywiście nas bardzo cieszy.

Rozumiem.

Co warto podkreślić – jest to miasto BEZPIECZNE. (śmiech) Wbrew temu co pokazuje serial. Tutaj naprawdę i turyści i mieszkańcy mogą czuć się bezpiecznie. Miasto jest monitorowane, tych kamer przybywa z każdym rokiem. Także nie słyszymy też żadnych tutaj, od turystów czy od innych mieszkańców, jakiś takich negatywnych opinii czy historii, które by miały negatywny wydźwięk, a tym bardziej jakiś kryminalny. Więc no w tej sytuacji naprawdę, serial trzeba pamiętać, że to jest jednak fikcja, a rzeczywistość jest inna. Ale na pewno taki film pomaga miastu.

Rozumiem. Czyli jest to miasto królewskie, bo jednak ma też szeroką historię co też jak z koleżanką robiliśmy research to znalazłyśmy niesamowite rzeczy.

Tak. No jest to miasto, które ma ponad 1000 lat tradycji, więc takich miast na mapie Polski no nie jest wiele. Owszem są, Sandomierz nie jest jedynym takim miastem, ale mimo wszystko w tej czołówce się znajduje.

Dobrze, to kolejne pogłębiające pytanie. Co jest najbardziej charakterystyczne dla tego miasta w Pani oczach? Jest to miasto królewskie, turystyczne, ale tak bardziej dla Pani.

Ja myślę, że klimat. Że to jest takie miasto, które o każdej porze roku ma swój urok. Bez względu czy to jest wiosna, lato jesień i zima to o każdej porze roku można dostrzec inny urok ale mimo wszystko jest to pozytywny urok miasta.

Dobrze. A z czym może się kojarzyć turystom, przyjezdnym osobom jak ja, czy koleżanka (Justyna)? Ponieważ dla Pani to ogólnie charakter i królewskie miasto.

Może się kojarzyć na przykład z bardzo przyjaźnie nastawionymi ludźmi, którzy chętnie służą pomocą innym - I to nie tylko chodzi o pomoc turystyczną. Z taką otwartością, z winem – bo tutaj w okolicy mamy winnice niejedną. I te produkty naprawdę doceniane są przez znawców, przez ekspertów tego typu trunków. Kojarzy się z krzemieniem pasiastym – to jest kamień optymizmu. Także jeśli ktoś potrzebuje tego optymizmu to zapraszamy do Sandomierza bo mamy go tutaj dostatek. I myślę, że głównie z tym.

Myśli Pani, że taka życzliwość ludzi z Sandomierza łączy się z taką ilością krzemienia pasiastego?

(Śmiech) Nie wiem czy to jest tak do końca jedno z drugim związane ale na pewno ten kamień nadaje oryginalności miastu.

Rozumiem. Tak. To może teraz zaproponuję taką podróż w przeszłość. Jak wyglądał Sandomierz tak z 10 lat temu? (Ludzie machają nam za oknem) Bo teraz zna przykład widzimy ludzi, a jak było wcześniej?

No właśnie wyglądało inaczej. Przede wszystkim pod względem turystów było znacznie mniejsze zainteresowanie. Nie można powiedzieć, że nie było zainteresowania, bo to byłaby też opinia nieprawdziwa. Ale tych turystów było mniej i przez to było też mniej ogólnie obiektów noclegowych, gastronomicznych, mniej powstawało też takich atrakcji turystycznych. No teraz zdecydowanie to wszystko wygląda inaczej ale też inaczej na plus.

Dobrze. Ale mam takie pytanie, bo Sandomierz był znany, nie to, że nie był. Ale co te 10 lat temu przyciągało tu ludzi?

Myślę, że wtedy bardziej ze względu na historię. Na historię, na zabytki. Ci, którzy poszukiwali jakiś takich architektonicznych budowli, które łączą ze sobą różne epoki. No to jednak tutaj w Sandomierzu jest to dostrzegalne. I bardziej bym powiedziała, że pod kątem jakiś historyków, znawców sztuki, no to wtedy tak. Czy pod względem osób, które czytały książki pisarzy tworzących tu w Sandomierzu. No właśnie literaturę to owszem. To był taki inny turysta.

Rozumiem. Mówiła też Pani, że nie było tak dużo lokali sypialnianych, nie było barów, restauracji i takiej szerokiej turystycznej oferty. Więc na czym skupiały się lokalne biznesy?

Trudno mi na to odpowiedzieć czym zajmowali się wtedy mieszkańcy. Na pewno w Sandomierzu tutaj jest huta szkła, która zatrudnia bardzo dużo osób. Nie mówię, że te osoby, które przebranzowiły się, że akurat tam pracowały, ale akurat jeśli chodzi o zatrudnienie to przede wszystkim skupiało się to na właśnie takim zakładzie. No tutaj też Sandomierz i okolica to są sady, więc no część osób takimi uprawami zajmowało się. No w turystyce pracowało na pewno znacznie mniejsza część osób. Teraz te statystyki wyglądają na pewno inaczej.

Jak patrzyliśmy na statystyki związane z tematem to tak to było.

Teraz w turystyce pracuje dużo więcej osób.

Ostatnie pytanie dotyczące Sandomierza kiedyś. Mówiła Pani, że Sandomierz ma taki specyficzny charakter, że przyciąga ludzi bez względu na to jaka jest pora roku i, że zawsze jest coś

magicznego. Czy ten sam charakter był 10 lat temu? I czy miał inne cechy, które mogły przykuwać wzrok? Poza tym, że było to historyczne miejsce.

Wtedy wydaje mi się, że było to miejsce bardziej sypialniane, wydaje mi się. Więc jeśli ktoś chciał odpocząć od dużej aglomeracji, od ludzi, chciał się wyciszyć no to miał większą gwarancję tego. Zresztą my tutaj słyszymy opinie od turystów, którzy 10 lat temu lub więcej byli w Sandomierzu ale przyjechali teraz, no to ni widzą tą różnicę polegającą między innymi na tym, że jest dużo więcej osób. Że wcześniej jak byli to była taka cisza, był spokój. Było to miasteczko kameralne, nie zadeptane, nie zatłoczone. Teraz bywa różnie ale no na pewno jest tych turystów więcej, chociaż też oczywiście można trafić na taki czas kiedy tej ciszy i spokoju można zaznać, ale to bardziej jesienią i zimą. Teraz bym powiedziała, że zimą, bo mamy jesień a zainteresowanie Sandomierzem nadal jest. Więc to świadczy o tym, że Sandomierz jest na topie.

Też może z perspektywy, że jest dosyć ciepła jesień ludzie nadal mają ochotę chodzić gdzieś.

Tak to prawda. Też jest teraz inna sytuacja spowodowana covidem i dużo osób przez dłuższy czas było zamknięte, więc teraz jak jest pogoda a i obiekty są otwarte to trzeba korzystać.

Kolejna część pytań jest o tym jak Sandomierz wygląda teraz, o czym już w sumie Pani dużo powiedziała. O tym, że jest to ciekawe miejsce i ten charakter. Moje pytanie teraz brzmi co mogło spowodować takie zmiany? Co sprawiło, że przez te 10 lat z cichego, sypialnianego miejsca zrobiło się żywiołowe, turystyczne i ciepłe miejsce?

No tutaj na pewno pomógł nam serial „Ojciec Mateusz”. To nie podlega wątpliwości. Ten serial jest wyświetlany właśnie od ponad 10 lat (13) Czas szybko leci i widzimy nawet po zapytaniach od turystów, którzy przyjeżdżają i pierwsze kroki kierują do centrum informacji turystycznej, to najczęściej padają pytania o Ojca Mateusza: gdzie jest Ojciec Mateusz, gdzie są te miejsca związane z filmem? Więc telewizja, reklama w takich mediach przede wszystkim społecznościowych teraz. Też ta reklama Sandomierza jest teraz postawiona na Facebooka, na Instagrama. No i to chyba nakręciło zainteresowanie osób w różnym wieku. Bo też tak można powiedzieć, że osoby, które wcześniej przyjeżdżały to jednak były to osoby starsze. Teraz ten wiek jest taki dosyć, te widełki są bardzo szerokie – to są i dzieci, i młodzież i seniorzy. No więc Sandomierz potrafi zainteresować osoby w różnym wieku.

Tak, to też możemy zauważyć po ofercie zabytków i atrakcji turystycznych jak np. Świat Ojca Mateusza naprzeciwno.

Tak. Też ta wystawa Świat Ojca Mateusza powstała właśnie wychodząc naprzeciwko oczekiwaniom turystów, bo było dużo zapytań o właśnie miejsca związane z serialem. A prawda jest taka, że ani kościół ani plebania tutaj nie mamy. Tutaj głównie wykorzystywane są plenery, oczywiście obiekty, zabytki sandomierskie – tak. No ale jednak turysta oczekiwał czegoś więcej i to właśnie po kilku latach serialu powstał taki Świat Ojca Mateusza. Więc to pokazuje, że no serial wzbudza zainteresowanie i przyciąga.

Skoro już tak weszliśmy w temat Ojca Mateusza... Ponieważ staraliśmy się nie nakierować na ten temat.

Trudno nie nakierować bo jednak ten temat to jest bardzo związany to wszystko. To co się dzieje to nie można powiedzieć, że to nie Ojciec Mateusz. Ojciec Mateusz też miał na to wpływ.

To może teraz takie pytanie na temat Pani doświadczeń z Ojcem Mateuszem. Po pierwsze czy jest Pani jakoś związana emocjonalnie z tym serialem? Czy na przykład ogląda to Pani czy może niekoniecznie?

No ja oglądam ten serial ze względów zawodowych, bo jednak często dostajemy tutaj pytania i to takie szczegółowe czasem to dobrze jest wiedzieć co się wokół nas dzieje. Myślę, że serial ma taki wydźwięk pozytywny – oprócz wątków kryminalnych są też takie rodzinne, przyjacielskie. Więc to no wciąga. A sami tutaj też jako Centrum Informacji Turystycznej doświadczyliśmy współpracy z ekipą bo kilka razy były tutaj kręcone ujęcia. Co prawda nigdy nie byliśmy Centrum Informacji Turystycznej co też pokazuje, że obiekty sandomierskie muszą być bardzo elastyczne i dostosowywać się do potrzeb scenariusza. No ale ja ten serial bardzo pozytywnie odbieram. No i też szacunek dla producentów, reżyserów bo rzadko się zdarza, żeby któryś z polskich seriali miał tak długo tak dużą oglądalność.

Mamy jeszcze kilka pytań. Mówiła Pani, że ten serial szczególnie wpływa na Pani życie zawodowe, bo musi Pani wiedzieć jak odpowiadać na pytania turystów. A życie codzienne? Na przykład nagrywanie plenerów w Sandomierzu czy Rynek jest zamykany dla ludzi?

Niee, nie. To tak nie wygląda i też nie jest jakimś utrudnieniem dla mieszkańców lub turystów. Wręcz przeciwnie – ja uważam, że to jest dodatkowa atrakcja. Jak turysta przyjedzie i trafi na kręcone sceny to po pierwsze jest to coś dodatkowego, uatrakcyjnienie pobytu. Można spotkać znane twarze, zrobić zdjęcie z danym aktorem, dostać autograf. Nie wszędzie jest to możliwe. A jeśli chodzi o zamykanie tego obszaru to tylko w tym miejscu gdzie jest kręcona scena. Owszem straż miejska pomaga, pilnuje żeby ktoś kto nie powinien się znaleźć na tej scenie faktycznie się tam nie znalazł, ale jest to zawsze tak organizowane żeby każdy miał możliwość przejścia, przejechania. Więc to jest sprawnie działająca ekipa i na pewno nie robi to takiego spustoszenia.

Rozumiem. Mam też kolejne pytanie. Mówiła Pani, że serial „Ojciec Mateusz” jest przyjemnym, rodzinnym serialem. Ale co Pani myśli o przedstawieniu Sandomierza w serialu? Jednak pozakrywane jest, że co tydzień ktoś tu jest mordowany.

Taak, ale do tego trzeba podchodzić z przymrużeniem oka i nie zapominać o tym, że to jest tylko serial. Że to jest jednak historia pisana przez pomysłodawców i dzieje się to na podstawie scenariusza – a nie jest to scenariusz oparty na faktach, które dzieją się w Sandomierzu. My podchodzimy do tego serialu bardziej jako do filmu, który pokazuje uroki Sandomierza. Pokazuje takie miejsca, które mogą pokazać Sandomierz z tej najlepszej strony. Wątek rozwiązania zagadki kryminalnej to jedno, ale oprócz tego trzeba spojrzeć na całokształt tego i na dostrzeżenie uroków miasta, które no w telewizji i w rzeczywistości wyglądają równie pięknie.

To końcowe pytanie. Czy podoba się Pani ten Sandomierz dzisiaj? To jak dużo jest turystów i wiele się kręci wokół serialu?

Tak. Mi się to bardzo podoba. Podoba mi się w ogóle kontakt z ludźmi. No nie wyobrażam sobie by coś miało się zmienić pod tym kątem, żeby tych turystów miało nie być, żeby miało być to miasto omijane nie odwiedzane. To na pewno odczuliśmy to wszyscy i sami widzimy po tym czasie właśnie covidu i zamknięcia, że tęskniliśmy za turystami. Że cieszyliśmy się, że możemy wrócić chociaż do otwarcia czy to Centrum Informacji Turystycznej czy to zabytków. Mimo, że ten covid jeszcze jest to tej normalności można zaznać.

Dobrze. Oj... Teraz będzie ostatnie pytanie. Tamto było jednak przedostatnie. Jaki typ turysty bardziej Pani odpowiada – nastawiony na historię, literaturę i architekturę czy młodzi i rodziny z dziećmi szukający Ojca Mateusza?

Jeśli chodzi o mnie to ja nie lubię monotonii, więc jak to jest turysta różny to dla mnie bardzo dobrze. Mamy tutaj doświadczenie już co najmniej kilkunastoletnie więc jeśli to jest turysta sprzed 10 lat czy to jest turysta serialowy no to jesteśmy za pierwszymi i drugimi. Dla nas najważniejsze jest to, że by ten turysta, który przyjedzie do Sandomierza, żeby poznać to miasto i wyjechał z pozytywną opinią. A sami robimy wszystko, żeby przyczynić się do tego żeby turysta wyjechał zadowolony.

Dobrze. Dziękuję bardzo za wyczerpujące odpowiedzi.

Cieszę się, że mogłam pomóc. W razie czego jakby Panie miały jakieś pytania nie osobiście to można przez telefon lub maila.

Dziękujemy raz jeszcze.

Załącznik D - wywiad z jednym z Dominikanów

Data wywiadu: 15.11.2021, 12:00 Sandomierz. Badaczka: Magdalena Rojek

Dziękujemy bardzo za wyrażenie zgody na udział w naszym badaniu na temat życia w Sandomierzu oraz jak się ono mogło zmienić lub nie zmienić po serialu “Ojciec Mateusz” oraz dziękujemy również za zgodę na nagrywanie.

I nie udostępnianie..?

Tak. Miałam powiedzieć że żadnego udostępniania. (śmiech). Pytania mają charakter otwarty więc może pan mówić o wszystkim o czym chce, będzie potem również anonimowe kodowanie więc nie będzie wiadomo że to pan i pana odpowiedzi. Wszystko jest anonimowe i nie będzie upubliczniane dalej oprócz do naszych badań. Jeśli jeszcze jest informacja którą chciałby pan zataić to wyłączamy dyktafon i dopiero później włączamy go jeszcze raz. Także nie ma z tym problemu i jako pierwsze takie pytanie to czym jest dla pana Sandomierz?

Hmmm... Miejscem pracy, miejscem zamieszkania ale jest też bardzo ważnym miejscem historycznym myślę że dla całego regionu dla całej Polski. Interesuję się trochę historią, miejsce Sandomierza jest bardzo mocno ugruntowane od początku historii Polski, Sandomierz był na tej mapie powiedzmy, ale też i w historii i w gospodarce miał bardzo duże znaczenie. Kiedyś Puszcza Sandomierska ciągnęła się praktycznie do Poznania więc znaczenie Sandomierza było bardzo duże i takie ma też dla mnie znaczenie.

Dobrze, pan powiedział że jest bardzo takie ugruntowane w historii to miasto a z czym najbardziej się tak naprawdę panu kojarzy to miasto poza tym że jest historycznie ugruntowane?

No jako mieszkańcowi z czym mi się kojarzy? Dziwnie pytanie sformułowane, z czym mi się kojarzy Sandomierz?

W sensie co na przykład jest takie najbardziej charakterystyczne dla tego miasta według pana ale również z czym może się Sandomierz kojarzyć osobom przyjezdnym, na przykład w ten sposób.

O właśnie to to już tak inaczej bo tak osobom przyjezdnym na pewno będzie się kojarzył z serialem “Ojciec Mateusz”, jest to wizytówka od kilkunastu lat Sandomierza, bardzo mocno zwiększyła się turystyka Sandomierza, bardzo dużo turystów przyjeżdża po to aby móc zobaczyć miejsca gdzie film był nagrywany ale też w tym serialu zostały pokazane zabytki, piękno Sandomierza i to przyciąga. Bo sam serial, sam w sobie na pewno też natomiast to była wspaniała reklama dla Sandomierza właśnie pokazująca zabytki, pokazująca piękno tych zabytków Sandomierza więc to jest dla turystów. Dla mnie tutaj jako mieszkańca jest to teren sadowniczy gdzie jedna i też historycznie, jedna z większych produkcji owoców, jabłek, śliwek, tutaj właśnie w naszej okolicy jest ale też z zabytkami, zabytkami które są parwie 700-800 lat od początku można powiedzieć państwa polskiego, tak jak zostały wybudowane tak w zasadzie są w niezmiennym stanie w sensie takim że nie były przez wichry dziejów zmienione, nie były zburzone więc to no, patrząc na Sandomierz są to oryginalne [budowle], w jakiś sposób poprawione czy odrestaurowane natomiast nie zostały zburzone przez wszystkie bitwy i wojny, które były w Polsce.

Dobrze to jeszcze takie ostatnie pytanie na temat samego Sandomierza i pana sposobu widzenia tego Sandomierza czyli raczej jaki po prostu ma charakter to miasto? Na przykład czy jest to miasto gwarne czy bardzo ciche czy ma charakter sentymentalny?

Tak jak jest postrzegane przez większość turystów, że jest to mały Kraków tak też można jego charakter też w ten sposób nazwać bo jest bardzo dużo zabytków, 127 zabytków w Sandomierzu do zwiedzania. Są piękne zabytkowe, w starym stylu alejki, ulice, miasto położone jest na wzgórzu więc to też daje swój urok, natomiast jest dużo cichsze i dużo spokojniejsze od Krakowa dlatego że nowe osiedla, które są w Sandomierzu, 3 takie główne są oddalone od Starego Miasta więc Stare Miasto jakby z nowoczesnością i z technologią jest oddalone od technologii Sandomierza. Kiedyś był zakład, bardzo duży, huta szkła w Sandomierzu, teraz jest troszkę mniejsza ale jednak nie zagusza tutaj... jakby tego klimatu Starego Miasta. Są wąwozy gdzie można dużo spokoju złapać nawet w sezonie kiedy jest bardzo dużo turystów w Sandomierzu. Można znaleźć także miejsca gdzie jest spokojnie, cisza, można czy pójść na bulwar nad Wisłę czy kawę wypić czy po prostu pobyc trochę i potem [niezrozumiałe]. Także "mały Kraków" w pełnym tego słowa znaczeniu.

Dobrze, rozumiem. To może teraz przejdę do pytań na temat tego co było uznajmy i takie pytanie bardziej dla mnie żebym mogła się zorientować, jak długo pan mieszka w Sandomierzu?

40 lat.

To spokojnie mógłby pan mi powiedzieć jak wyglądał Sandomierz z 10 lat temu.

10 lat temu i dziś- niewielka będzie różnica, ponieważ już "bum" turystyczny wtedy był. Chcąc porównać zmiany w Sandomierzu trzeba by się było cofnąć 20 lat temu i dziś. 20 lat temu pomimo tego, że miasto piękne, zabytkowe, nie miało szczęścia do władz, które nie doceniały walorów turystycznych Sandomierza. Były próby rozwijania technologii poprzez rozbudowę huty w pewnym momencie, próby innych działań, które by [mogły] unowocześnić Sandomierz natomiast nie było pomysłów władz na to żeby właśnie zrobić reklamy- ogólnopolską, ogólnoswiatową tego żeby pokazać walory turystyczne Sandomierza i wtedy był spokój całkowity w Sandomierzu. Miałem wtedy okazję pracować w turystyce w jednym z hoteli w Sandomierzu i o godzinie 21 gdy przyjeżdżali turyści z innych miast- Kraków, Warszawa czy Wrocław - to byli przyzwyczajeni że o godzinie 21 zaczyna się życie w takich miastach, w Sandomierzu wychodzili z hotelu na starówkę i wracali po 20 minutach zszokowani że nie ma gdzie usiąść bo restauracje pozamykane, 2-3 restauracje były w Sandomierzu, ale no restauracje to za dużo powiedziane, jakieś knajpy powiedzmy, które już o tej porze były zamknięte. O 21 to już było wszystko w Sandomierzu zamknięte, starówka wymarła, nic się zupełnie nie działo. Całkowity spokój, rozwoju turystyki nie było żadnego, jeśli chodzi tak jak dzisiaj jak mamy czy meleksy czy zwiedzanie, dzisiaj w Sandomierzu na stałe oprowadza około 50 przewodników takich którzy mają cały czas zlecenia gdzie jest ten ruch turystyczny po 40- 50 osób gdzie to dosyć dużo a ponad 200 przewodników którzy mają uprawnienia do oprowadzania i też tylko już nie cykliczne bo nie są związani z żadnymi firmami tylko indywidualnie, sami zdobywają grupy turystyczne.

Rozumiem. A to te 20 lat temu skoro Sandomierz nie miał aż tak dużego ruchu turystycznego, co najbardziej przyciągało ludzi do Sandomierza?

Nie było ludzi w Sandomierzu.

Nie było?

Nie, po prostu ich nie było (śmiech). Byli przedstawiciele handlowi, którzy przejeżdżali przez Sandomierz i przypadkiem zatrzymywali się akurat w jakiejś tam, akurat 2 czy 3 hotele były w Sandomierzu, więc się zatrzymywali będąc w podróży służbowej. Jakiś odsetek niewielki turystów, którzy znali Sandomierz ponieważ interesowali się historią i obok Krakowa, Warszawy czy Zamościa, Sandomierz był na tej trasie i odhaczali i zwiedzali ale generalnie to jest mniej niż 10% tego co jest dzisiaj. To było wtedy.

No tak. Czyli tak podsumowując można uznać że teraz jest całkowicie inaczej z tego co było 20 lat temu. Te 10 lat temu tak bardzo się nie różniło.

Tak. Jeśli chodzi o Stare Miasto tak. No i to ma wpływ na turystyka zresztą ogólnie, jeżeli ktoś interesuje się zasadami i ekonomią turystyki to wie, że turystykę napędza cały rozwój, bo i przedsiębiorcy na tym korzystają, restauratorzy dzisiaj, tak jak [mówiłem] 20 lat temu były [niezrozumiałe] na rynku starego miasta dzisiaj w zasadzie nie ma innych instytucji, innych usług jak właśnie bary, restauracje czy jakieś szybkie jedzenie, fast foody i tego typu rzeczy. Mnóstwo jest, rozwinęła się gospodarka Sandomierza pod tym względem, dużo mieszkańców ma pracę z okolic są też i inne pomysły bo i cała okolica, mamy opatów niedaleko nas, klimontów z ujazdem w zamku w ujeździe więc to też są miejsca które korzystają na tym że Sandomierz przyciągnął ponad 300 szacuje się około, przechodzi przez stare miasto, przechodziło w sezonie 300 tysięcy osób więc jest to już taka liczba że to pozwala na napędzenie gospodarki.

Dobrze a takie jeszcze mam pytanie, że co mogło spowodować właśnie takie przyciąganie turystów, bo uznajmy że 20 lat temu nie było tych turystów i pan też mówił że władze miasta niekoniecznie sobie z tym radziły, żeby przyciągać ludzi. Takie pytanie moje co zmieniło się że tych ludzi zaczęło rzeczywiście być coraz więcej?

Ogólnie w Polsce w ciągu ostatnich 20 lat bo to nie tylko Sandomierz ale też i podgórskie tereny i nadmorskie tereny polskie pokazują że Polacy wyszli z domu i chętniej, coraz chętniej przez ostatnie 20 lat i dzisiaj coraz chętniej podróżują z rodzinami. Ubiegły rok, czas pandemii bardzo mocno to pokazał gdzie nie były organizowane wyjazdy grup turystycznych. Tysiące rodzin przewinęły się przez Sandomierz. [niezrozumiałe] w górach i nad morzem również więc Polacy chętniej, pewnie też komfort Polaków się poprawił więc mogą na to przeznaczyć więcej, jakąś część swoich dochodów i to jest dobre bo jeżeli wewnętrznie wydajemy pieniądze to one wracają z powrotem do nas i to się wydarzyło w Sandomierzu. Na pewno dużą rolę tak jak już wspomniałem ma serial „Ojciec Mateusz”. Dzisiaj już może troszkę mniej bo generalnie już reklama już jak te koło ruszyło to, to już samo z siebie, biura turystyczne i firmy, które się zajmują, nie tylko biura turystyczne al i instytucje, które się zajmują organizowaniem takich wyjazdów już wiedzą, że Sandomierz musi być na trasie turystycznej. I albo jest to cały dzień albo nawet dwa dni w Sandomierzu bo i baza hotelarska w Sandomierzu w takich powiedzmy standardach normalnych, gdzie grupa turystyczna może przenoćować, jest już coraz więcej, więc nawet na dwa dni takie grupy zostają. Więc serial na początku miał na pewno bardzo duże znaczenie. W dobrym czasie kiedy właśnie mentalność Polaków, jeśli chodzi o wyjazdy, się poprawiła.

Dobrze, to teraz odejdę od Sandomierza jako miasta samego w sobie i przejdę do Pana opinii na temat serialu „Ojciec Mateusz”. Nie będę się pytać czy zna Pan ten serial bo w trakcie wywiadu już wyszło, że temat nie jest Panu obcy. Jakie jest Pana spojrzenie na ten serial? Czy on robi więcej dobrego czy złego miastu?

Na pewno nie robi nic złego. To jestem pewien co do tego. I sposób przedstawiania i realizowania scenariusza tego serialu i jego słownictwo, jego sceny nie są ani gorszące ani w jakiś sposób – nie wiem

– wzbudzające jakieś złe emocje. Jest to serial rodzinny, bo my całą rodziną z dziećmi to oglądamy i nie tylko my – jest to powszechne, że całymi rodzinami się ogląda ten serial. Bo właśnie nie ma prze-kleństw, nie ma scen takich, które mogłyby gorszyć dzieci czy młodzież. Więc dla mnie same pozy-tywy. A jest pod tym kątem ciekawy, że co tydzień coś tam się ciekawego dzieje.

Dobrze. Kolejne pytanie czy z powodu właśnie z powodu serialu czuje się Pan bezpiecznie w Sandomierzu? Jednak jest to serial kryminalny i co tydzień ktoś tutaj ginie.

Myślę, że to nie ma wpływu na odczucia czy czuję się mniej bezpiecznie. Na pewno jest to tematem wielu rozmów i humorystycznych historii, że strasznie w Sandomierzu bo co tydzień ktoś ginie. Ale to bardziej pod kątem humorystycznym niż rzeczywistym. Więc nie ma, być może ktoś tak do tego pod-chodzi. Ale to nie spotkałem się.

A czy serial zmienił Pana na życie codzienne? Albo spojrzenie na życie codzienne w Sandomie-rzu?

Jakby od strony patrząc na treść serialu? To myślę, że nie. Myślę, że nie miało i nie ma wpływu na życie. Natomiast z punktu widzenia, że jest więcej turystyki to tak, bo ekonomicznie ma na to wpływ. Jest możliwość rozwoju w czasie, gdy duże zakłady nie funkcjonują, nie mają tak dużego zapotrzebo-wania na pracowników, jest to możliwość pracy dla bardzo dużej ilości osób. Dzisiaj też pod tym kątem, że w ostatnich 20 latach szkoły średnie czy nawet wyższe w Sandomierzu i okolicy dostosowują kie-runki do tego żeby w stronę turystyki mogła się młodzież rozwijać i później szukać tam pracy.

I takie podsumowujące pytanie całą rozmowę. Czy podoba się Panu Sandomierz dzisiejszy?

Tak. Dużo bardziej podoba mi się Sandomierz teraz niż 20 czy 30 lat temu, gdzie było pusto, tym samym szaro. Nic się ni działo. [niezrozumiałe] mieszkańcy tutaj w okolicy trzeba było szukać jakiś atrakcji czy czegoś, czy wyjść z rodziną trzeba było jechać gdzieś do innego miasta czy posiedzieć spokojnie w ogródku wypić kawę, a teraz jest to możliwe w Sandomierzu.

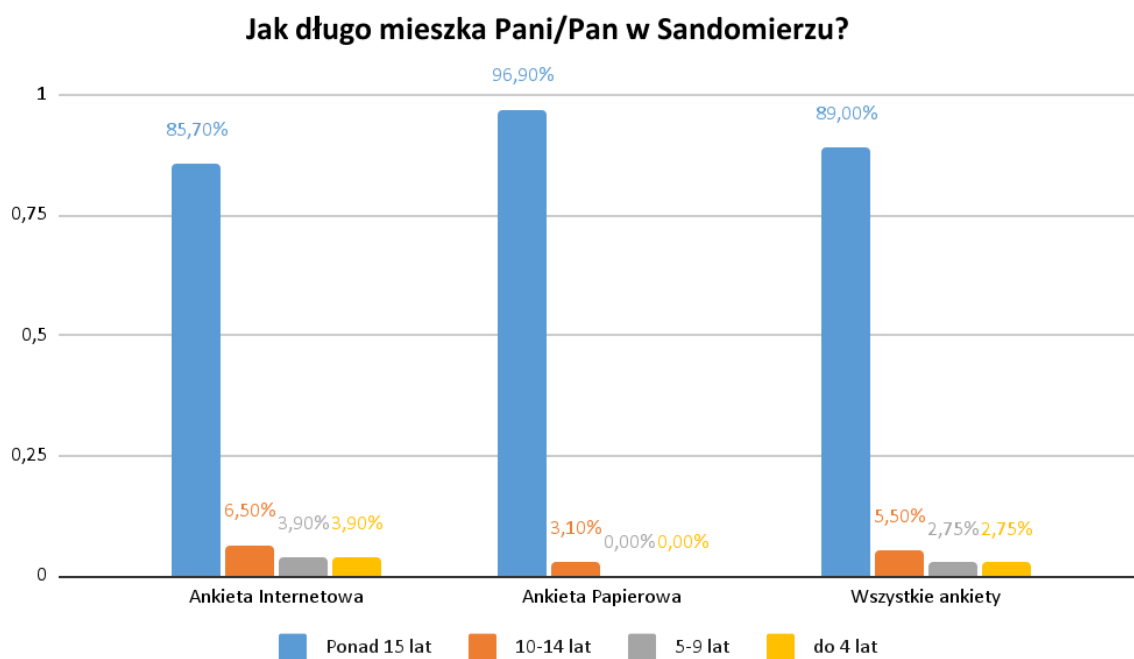
Dobrze. Dziękuję bardzo za wszystkie odpowiedzi i udział w badaniu. Gdyby chciał Pan coś dodać na sam koniec od siebie to zapraszam.

Nie, chyba temat już wyczerpałem do końca [śmiech]. Dziękuję.

Dziękujemy raz jeszcze.

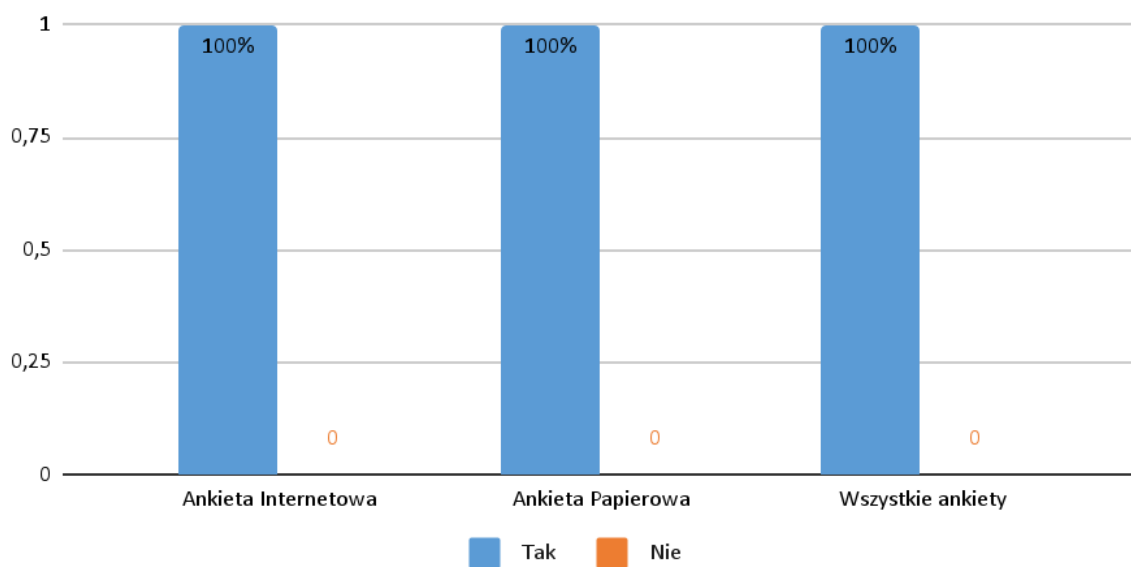
Wykresy

Wykres 1.1.



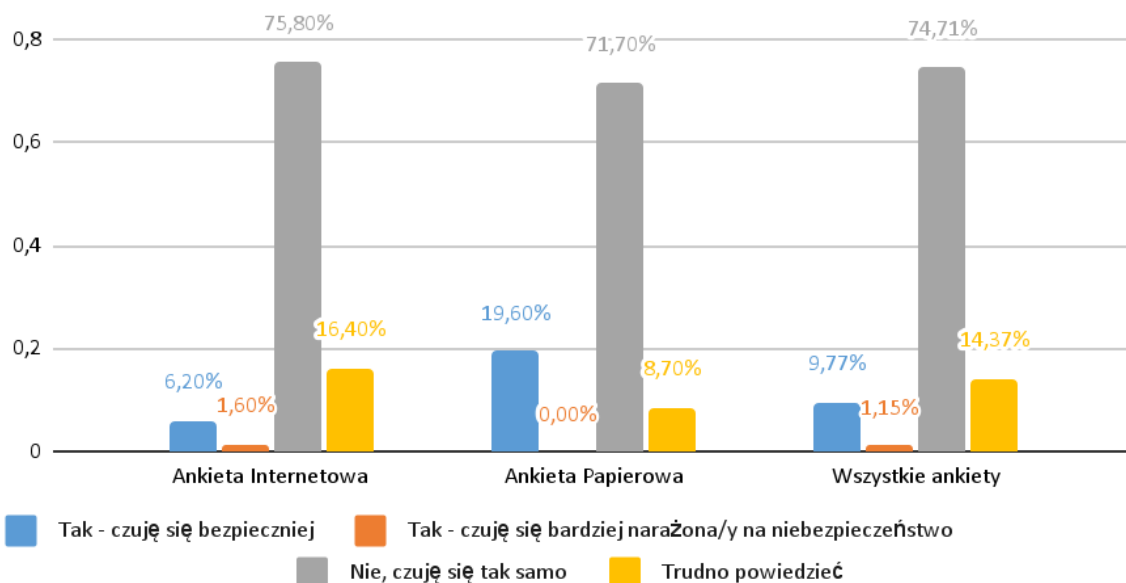
Wykres 2.

Czy słyszała/słyszał Pani/Pan kiedykolwiek o serialu kryminalnym "Ojciec Mateusz"?



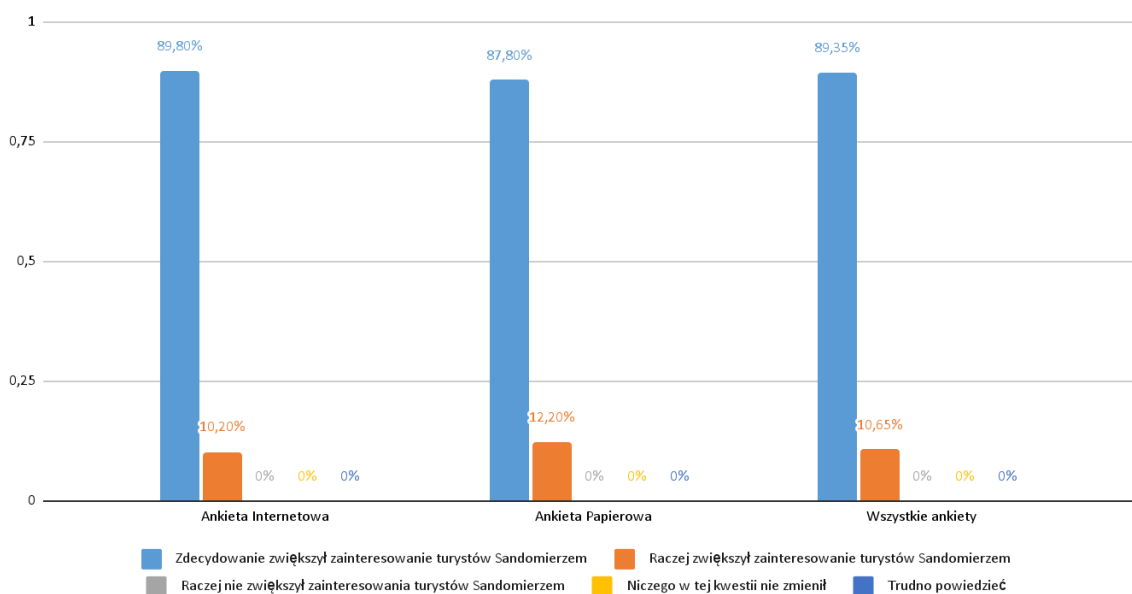
Wykres 5.

Czy serial "Ojciec Mateusz" zmienił Pani/Pana poczucie bezpieczeństwa w Sandomierzu?



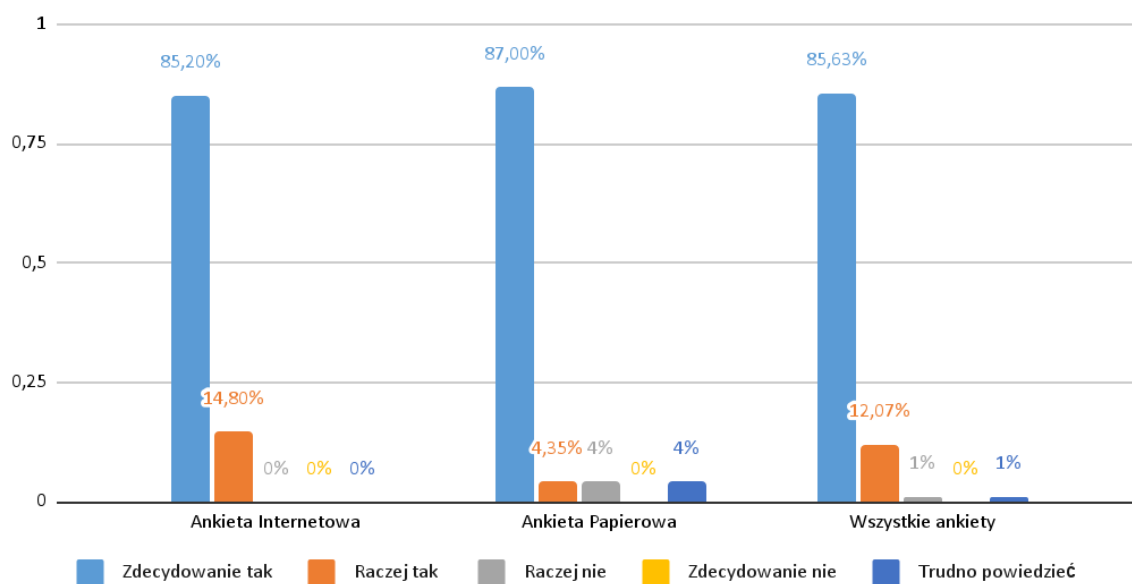
Wykres 6.

Czy Pani/Pana zdaniem serial "Ojciec Mateusz":



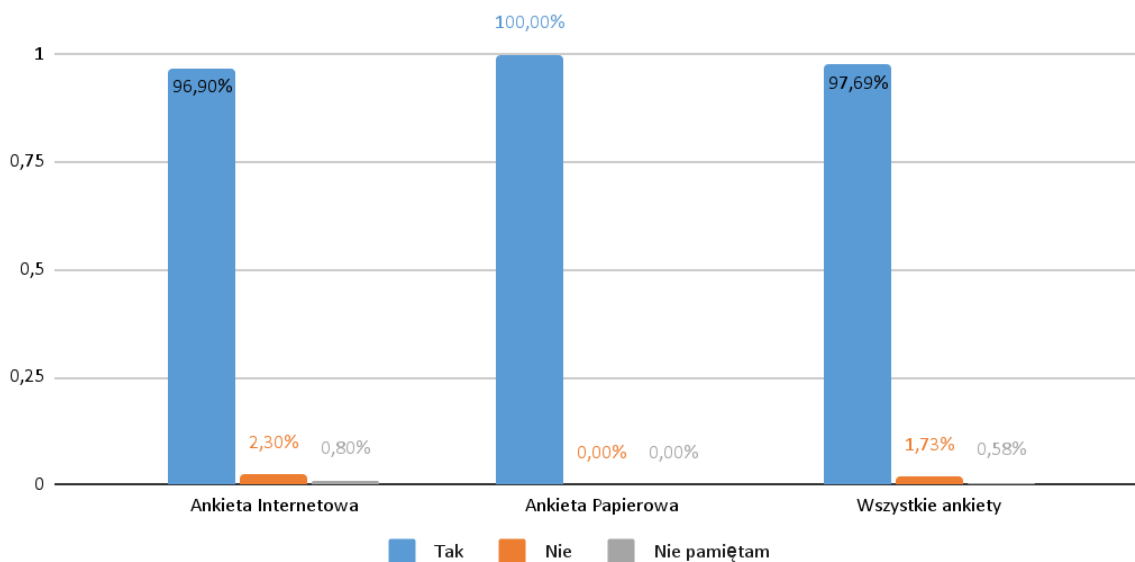
Wykres 7.

Czy w czasie ostatnich 10 lat odczuła/odczuł Pani/Pan większy napływ turystów do Sandomierza?

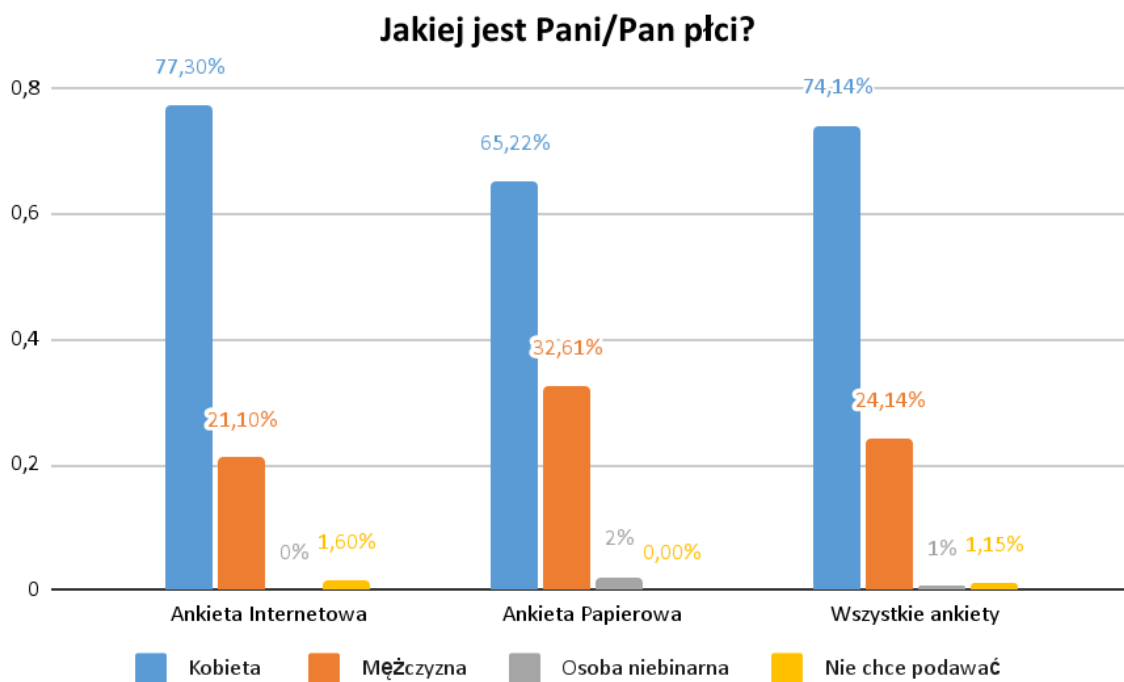


Wykres 9.

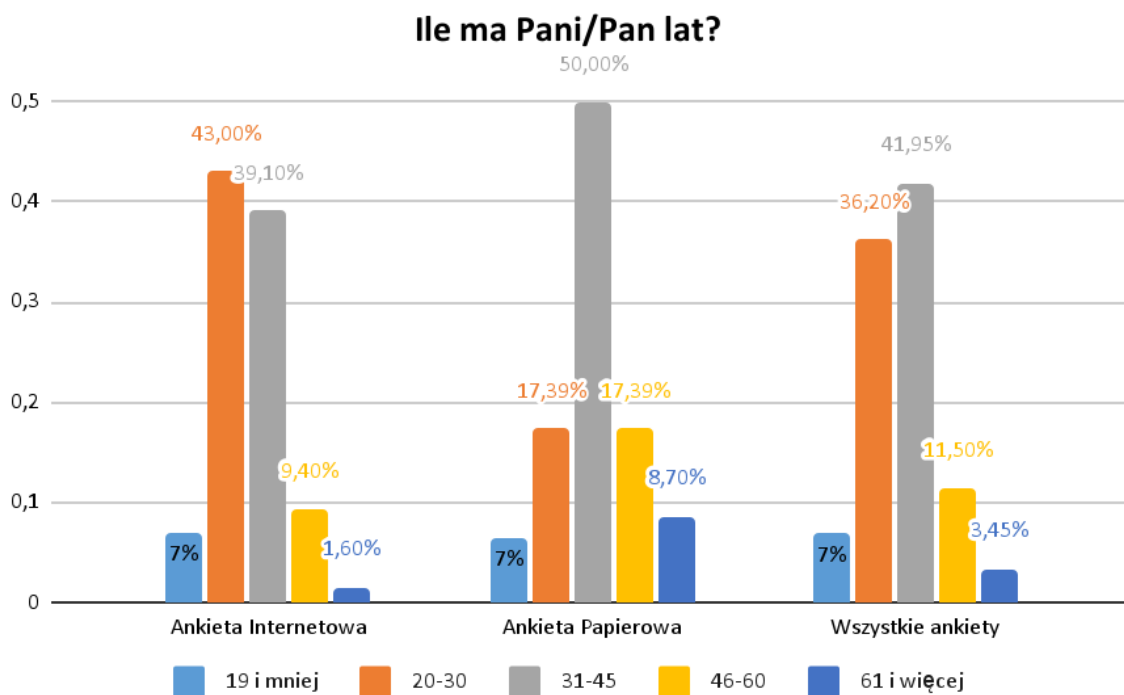
Czy zauważyła/ł Pani/Pan produkty/usługi w Sandomierzu nawiązujące do serialu?



Wykres 10.



Wykres 11.



Wykres 12

